Nr. 37. Lwów, Sobota dnia 7. Lutego 1920. Rok XXXVIII.

PRENUMERATA: miesięcznie we Lwowie 13·00 K, z dostawą do domu 15·00 K, z przesyłką w Polsce 15·00 K., w innych państwach K. 17·50 Za zmianę adresu dopłaca się 60 h.

Cena pojedynczego numeru na całym obszarze Polski **60 hal.**

KURJER LWOWSKI

wychodzi codziennie o godz. 6 rano, w poniedziałek o godz. 11 rano

Redakcja przy ulicy Ossolińskich l. 15. — **Administracja** przy ulicy Chorążczyzny l. 26. — Redaktor przyjmuje wyłącznie między godziną 4—5. Biura Administracyi otwarte codziennie o godziny 6-ej rano do godziny 6-ej wieczór. — Adres dla telegramów: „Kurjer", Lwów. — Rękopisów nie zwraca się. — Telef. redakcyjny 19. **W Warszawie** prenumeratę przyjmują i pojedyncze egzemplarze sprzedają: Biuro dzienników „Promień", ul. Widok 19. oraz Admin. „Gazety Lud.", ul. Świętokrzyska 17.

Nakładem Spółki wydawniczej „Kurjera Lwowskiego". Redaktor naczelny Jan Dąbski

Wobec możliwości rokowań pokojowych.

Wielka wojna europejska, zderzenie się potężnych i zaborczych imperjalizmów, wytrąciła świat na długo z równowagi. Ustała wielka wojna mocarstw, a rozpoczęła się walka i spór wyzwolonych narodów o spadek po ciemięzcach, toczy się walka zewnętrzna i wewnętrzna, na frontach i w ukryciu, walka pod najrozmaitszemi postaciami, o nowy, powojenny układ sił społecznych. Wśród fantastycznych urojeń, szalonych i krwawych planów, po przez olbrzymie kroki naprzód i chwilowe nawroty ku przeszłości, wśród marzeń ideologów i sceptycyzmu rutynistów, tworzy się nowy ład, ani tak nowy i geometrycznie wykończony, jak oczekują jedni, ani tak stary i niezmieniony, jak sobie tego życzą drudzy.

W chwili, gdy wschód zaczyna się dopiero kształtować politycznie, gdy cały świat przeżywa ostre przesilenie społeczne, wygłaszane z największą pewnością doktryny najpotężniejszych przedstawicieli największych państw, żywot sobie liczą najwyżej na miesiące. Poglądy, koncepcje, prady, nastroje, sympatje, zmieniają się z kalejdoskopową szybkością. Punkty Wilsona, drut kolczasty Clemenceau, stały się słowem — i zmarły. Kierujący politycy balansują po niepewnej powierzchni swoich społeczeństw, wśród wiru zewnętrznych antagonizmów, coraz to innego chwytając się punktu zaczepienia, który, ich zdaniem, daje im w danej chwili największą rękojmię trwałości i bezpieczeństwa.

Idea krucjaty przeciw bolszewizmowi, zdławienia tego zewnętrznego — zdawało się — wroga mieczem i głodem, bankrutuje. Okazało się wyraźnie, że bolszewizm nie jest objawem specyficznie rosyjskim, lecz, że mamy tu do czynienia — w najrozmaitszych stopniach natężenia — z powszechnym na świecie stanem choroby i gorączki, który towarzyszy powojennej nędzy i zahamowanej ewolucji społecznej. Zwycięstwa bolszewików nad Kołczakiem, Judeniczem, Denikinem, zadały ideji krucjaty cios drugi, śmiertelny. Anglja i Włochy — pod wpływem nastroju społeczeństw — odżegnały się od koncepcji drutu kolczastego, bliższą jej jest jeszcze Francja i podobno Ameryka, jednak nie w tym stopniu, by drut budować z własnych żołnierzy i własnych zasobów. Wielkie mocarstwa, między sobą niezgodne, u siebie zaś niezdecydowane i wahające się, idą na zwłokę, chcą wyczekać, odpocząć, odłożyć decyzję, a na razie z prowizorjum wyciągnąć wszelkie możliwe korzyści. Nie ulega wątpliwości, że Lenin odniósł wielki sukces polityczny, że stał się potężnym czynnikiem w polityce światowej.

W takim momencie zastaje nas propozycja pokojowa bolszewicka. Zdajemy sobie sprawę z nieubłaganie konsekwentnej, logicznej zaborczości tego dziwnego, antynarodowego (a może przecie narodowego) imperjalizmu bolszewickiego. Zdajemy sobie z tego sprawę, że nawet, na wypadek zawarcia pokoju, czujność nasza nie może uledz najmniejszemu osłabieniu i że kordon zabezpieczający nas na wschodzie, będzie musiał być utrzymany.

Jednak propozycja rozpoczęcia rokowań poko-

Większość Sejmu oświadczy się

za rokowaniami pokojowemi.

Warszawa. (Tel. wł.) Nad sprawą pokoju z bolszewikami toczyły się wczoraj narady klubów. Wedle informacji, sprawa nie została jeszcze zadecydowana. W większości klubów przeważa zapatrywanie, że do nawiązania rokowań dojdzie, lecz samo zawarcie pokoju jest bardzo wątpliwe. Jedynie związek narodowo-ludowy jest przeciwny rokowaniom. Posłowie socjalistyczni oświadczają się za rozpoczęciem rokowań i zawarciem pokoju, jednakowoż i oni nie chcą pokoju za wszelką cenę, lecz pokoju zagwarantowanego pewnemi zasadami. Domagają się między innem, aby bolszewicy uznali niepodległość Polski i narodów powstałych na gruncie dawnego cesarstwa rosyjskiego, gdyż istnienie tych państw będzie najlepszą gwarancją stworzenia pokoju trwałego. Większość stronnictw jest tego zdania, że na dobrą wolę bolszewików i dotrzymanie przez nich warunków nie można liczyć, w szczególności zaś myśl, że bolszewicy naprawdę zrezygnują z agitacji wewnątrz Polski, jest utopią. Dziś odbędą się nad tą sprawą narady wspólne ministerstwa spraw zagran. i wojskowych, które zapewne zadecydują o odpowiedzi na notę bolszewików.

Koalicja dostarczy towarów

rządowi sowietów, a nie kooperatywom.

Warszawa. (PAT) Radjo z Moskwy. W artykule o dekrecie rad komisarzy ludowych w sprawie zjednoczenia kooperatyw, pisze półurzędowa gazeta bolszewicka, „Prawda": Drobne przedsiębiorstwa, pracujące w dziedzinie gospodarki rolnej, były dotychczas połączone w szereg **związków kooperatywnych.** Interesy ustroju socjalistycznego wymagają, aby wszystkie te związki połączyły się obecnie w **jedną organizację.** Dla mającej nastąpić wymiany towarów, dotyczącej interesów całego kraju, nie możemy dawać w ręce poszczególnych organizacji dawnych wytwórców. **Wymiana towarów winna znajdować się w ręku państwa.** Organizacje te powinny zlać się w jeden związek pod nazwą centralnego związku kooperatyw spożywczych, jak to planuje opublikowany dekret. Powyższy radjotelegram wskazuje na to, że **kooperatywy rosyjskie zostały upaństwowione** i że handel z kooperatywami, zamierzony w myśl uchwały rady najwyższej w Paryżu, jest w rzeczywistości handlem z rządem bolszewickim.

—o—

Benesz inauguruje umiarkowany kurs polityki czeskiej.

Odrzuca panslawizm i liczy się z Niemcami.

Wiedeń (Pat). „Der neue Tag" donosi z Pragi: Na posiedzeniu komisji dla spraw zagr. wygłosił min. Benesz exposé, w którem m. i. powiedział: Interwencja w Rosji wymaga setek tysięcy żołnierzy i miljardowych funduszów. Z tego powodu wszystkie usiłowania generałów, którzy sądzili, iż zagadnienie rosyjskie da się rozwiązać w drodze wojskowej, były bezskuteczne. Co do polityki słowiańskiej odrzucamy koncepcję polityki, jaka swego czasu przed wojną światową była propagowana. Była to polityka romantyczna. Rozumie się samo przez się, że republika czeska musi uprawiać inną politykę. Nasza polityka będzie polegała na tem, że porozumiemy się ze Słowakami Rusinami i Polakami, pomożemy Rosji i musimy jej pomóc, o ile to leży w naszej mocy. Wymaga to jak najściślejszej współpracy z naszymi sprzymierzeńcami, którym pozostaniemy wiernymi. W związku z tem pozostaje nasza polityka w Europie środkowej. Nasza polityka wobec Austrji jest wyrazem tych nowych idei, które oznaczają w całej Europie politykę pokoju rozwagi i polityke konstrukcyjną. Są ludzie, którzy nie uznają tej polityki i którzyby chcieli już dziś nas podżegać przeciwko Wiedniowi Warszawie i Budapesztowi. Odrzucamy te podżegania. Zagadnienie Niemców w Czechach jest również zagadnieniem polityki słowiańskiej. Musimy unikać starych metod walk narodowościowych, jakie rozgrywały się w dawnej Austrji. Dawna koncepcja polityki słowiańskiej musi być koniecznie i logicznie uzupełniona koncepcją polityki wobec Niemiec. Czechosłowacka polityka realna nie powinna zapominać o tem, że jej koncepcja nie została potwierdzona przez wojnę światową. Żyjemy w Europie centralnej i sąsiadujemy z Niemcami. Polska jest zbyt słabą i będzie miała ciężki żywot. Pragniemy pokoju i będziemy uprawiali politykę pokoju wobec Austrji, Niemiec, Węgier i Polski.

—o—

Zapowiadają pomoc na wypadek dalszej wojny z bolszewikami.

Wiedeń. (PAT) Tel. Komp. Zurych. Szwajcarska Tel. Information podaje: Jesteśmy upoważnieni do zaprzeczenia doniesienia jakoby L. George zaprosił Polskę do zawarcia pokoju z Rosją sowiecką. Na wypadek wojny Francja i Anglja poprze Polskę siłą zbrojną.

—o—

jowych nie może być odrzucona, ani też potraktowana lekkomyślnie. Społeczeństwu musi się udowodnić, że wojnę prowadzi się jedynie pod naciskiem konieczności, w obronie bytu państwa i losu wyzwolonych z pod straszliwego jarzma naszych braci i sprzymierzeńców, z którymi dzielimy dolę i niebezpieczeństwo. Musi się udowodnić, że uczyniło się wszystko, by dojść do możliwego dla nas do przyjęcia pokoju, który zabezpieczy byt państwa, utrwali jego pozycję polityczną na wschodzie i zdejmie z nas część ugniatających i dezorganizujących nasze życie ciężarów.

Rokowania podjąć musimy z motywów, związanych z naszą polityką zagraniczną. Pisaliśmy już dawniej o niebezpieczeństwie, któreby nam zagrażało — i już zagraża — gdyby inni, po za naszymi plecami, rozpoczęli rokowania przed nami i skończyli je bez nas. Sytuacja nasza polityczna stałaby się fatalna, przestanoby się z nami liczyć, a mybyśmy musieli zapłacić koszty pokoju.

A wreszcie nie wolno nam ani na chwilę zapomnieć o tem, że bolszewizm wewnętrzny, dziecko nędzy, głodu i dezorganizacji ekonomicznej, groźniejszym jest od oręża chińskiego żołdaka i bibuły nasłanego agitatora. Naród nasz w najcięższych chwilach okazał przedziwną moc odporną na hasła, które zagrażają odzyskanej świeżo wolności. Pod wpływem mądrej polityki zewnętrznej i postępowej wewnętrznej polityki reform, moc ta stworzy twierdzę niezdobytą, której obok oręża żołnierza-obywatela, wiedzącego o co walczy, bronić będzie patrjotyzm, świadomość i zadowolenie obywateli.

W. J.

Rumunja i koalicja.

Rumunja wysłała niedawno nowych delegatów na kongres pokojowy, są nimi prof. J. Cantacuzene bynajmniej nie dyplomata i z polityką mało mający wspólnego. Wybór padł na niego, gdyż jest on postacią we Francji znaną i wysoko cenioną. Przez długie lata bowiem był profesorem w Instytucie Pasteur'a w Paryżu i na tym stanowisku zdobył sobie sympatje i przyjaźń Francuzów. Był on apostołem zbliżenia się franko-rumuńskiego. Podczas wojny jako szef wojskowej służby sanitarnej bronił kraju od epidemji i świetnie zorganizował całą służbę sanitarną. Pomimo arystokratycznego pochodzenia z przekonań jest socjalistą.

Drugim delegatem jest zawodowy dyplomata Dymitr Ghika, dawny poseł rumuński w Rzymie, mający wielkie stosunki w sferach dyplomatycznych francuskich.

Widzimy, że Rumunja przy wyborze swych delegatów kierowała się głównie myślą, by wysłać do Paryża ludzi posiadających największy wpływ osobisty w sferach zachodnich. Ma ona nadzieję, że nowi delegaci potrafią naprawić błędy poprzedników i uzyskać może nawet pewne zmiany w traktacie, z którego naród cały jest bardzo niezadowolony. Bolączką największą dla Rumunji jest sprawa Banatu i traktat o mniejszościach narodowych. Korespondent rumuński „Temps'a" stwierdza, że warunki ekonomiczne, proponowane Rumunji przez koalicję są takie, że zmuszą przemysłowców tego kraju do wejścia w stosunki z N[illegible]cami, którzy dają wszelkie możliwe ułatwienia.

Naród rumuński boleśnie odczuwa nieszczerość koalicji i jej nieufność w siły Rumunji, która swoją półtora miljonową armję ofiarowuje na walkę przeciw bolszewikom. Rumunja jaknajchętniej wystąpi do walki z bolszewizmem, ale chce wiedzieć, co za to otrzyma i czy na północ koalicji liczyć może. Prosi ona głównie o pomoc materjalną i ekonomiczną, gdyż ludność wygłodzona może się z biegiem czasu dać pociągnąć ideom bolszewickim. Nowi zatem delegaci rumuńscy mają w pierwszym rzędzie na celu zbadać jakie są prawdziwe intencje zachodu względem Rumunji i przechylić sympatje koalicji na jej stronę.

—o—

KONCENTRACJA WOJSK BOLSZEWICKICH NA GRANICY POLSKIEJ.

Kopenhaga. (Pat.). Na zapytanie korespondenta biura Reutera, czy prawdą jest, że na granicy Polski i Rumunji gromadzą się znaczne siły bolszewickie oświadczył Litwinow, że istotnie przeprowadzane są zarządzenia wojskowe, aby naród rosyjski mógł rozpocząć pracę pokojową.

-o-

Pomyślne utarczki na froncie bolszewickim.

Warszawa. (Pat). Komunikat sztabu generalnego z dnia 5. lutego 1920. Front litewsko-białoruski: Oddziały nasze zajęły na wschód od rzeki Sarjanki wieś Broniszki. Równocześnie urządzony wypad na wieś Łohyszegi dał w rezultacie 150 jeńców. Na wschód od Lepla nasz oddział wywiadowczy rozbił załogę bolszewicką w Szeszlinie. Front wołyński: Bolszewicy oszołomieni naszym wczorajszym, niespodziewanym wypadem, zachowali się na całym froncie pasywnie. Drugi zast. szefa sztabu gen. **Malczewski**, pułk.

--o--

Niemcy nie chcą wydać winowajców.

Lersner podał się do dymisji.

Paryż (Pat.). Havas. Konferencja ambasadorów przyjęła do wiadomości projekt noty, która ma być wysłaną do Holandji jako odpowiedź na jej ostatnie doniesienie w sprawie wydania Wilhelma.

Wiedeń (Pat.). B. K. 4. bm. Wedle paryskich dzienników nota wręczona Lersnerowi składa się z pisma wstępnego i listy winowajców. Pismo jest krótkie i ogranicza się do tego, że przypomina rządowi niemieckiemu, iż przez przyjęcie art. 228 traktatu, zobowiązał się wydać winnych.

Berlin (Pat.). Biuro Wolfa donosi. Nota w której koalicja domaga się wydania 830 jeńców została przez Milleranda przesłana wczoraj przewodniczącemu niemieckiej delegacji pokojowej w Paryżu br. Lersnerowi. Jakkolwiek Lersner już w ubiegłą sobotę otrzymał wyraźną wskazówkę, aby tego rodzaju notę bez jakiegokolwiek opaźniania przesłał urzędowi zagranicznemu, odesłał ją z powrotem Millerandowi z oświadczeniem, że nie może pogodzić ze swojem sumieniem współdziałania przy wydawaniu Niemców. Lersner zgłosił telegraficznie swoją dymisję ze służby państwowej i otrzymał ją.

Wiedeń (Pat.). B. K. Paryż. Havas. Konferencja ambasadorów pod przewodnictwem Milleranda przyjęła pismo Lersnera do wiadomości i rozważała, jaką drogą możnaby doręczyć rządowi niemieckiemu odnośny dokument którego przyjęcia odmówił Lersner. Ma to nastąpić przez pełnomocnika francuskiego w Berlinie.

Wiedeń (Pat.). B. K. Berlin 4. bm. Wedle biura Wolfa rząd Rzeszy zajmował się na wczorajszem posiedzeniu sytuacją stworzoną przez ogłoszenie listy winowajców. Dyskusja przyniosła pełną jednomyślność co do stanowiska, które zostało określone w nocie, wręczonej radzie najwyższej 25. stycznia br. Rząd niemiecki nie pozostawił żadnej wątpliwości już po podpisaniu traktatu pokojowego w tym kierunku, że **przeprowadzenie wymaganego wydania winowajców jest niemożliwe**. To przekonanie, które rząd podziela z przeważającą większością narodu niemieckiego bez różnicy stronnictw, będzie i nadal miarodajnem dla dalszych zarządzeń i rokowań.

PIĘĆ KATEGORJI ZBRODNIARZY WOJENNYCH.

Wiedeń (Pat.). B. K. Paryż. „Temps" i „Intrasigeant" podają szczegóły z listy winowajców. Lista składa się z 5 części. **Pierwsza** wylicza osoby, które **są odpowiedzialne za politykę rządu niemieckiego przed wojną**, **druga** osoby, które **są odpowiedzialne za przeprowadzenie zarządzeń wojskowych**, **trzecia za przeprowadzanie zarządzeń niewojskowych**, **czwarta** wymienia **osoby, które dopuściły się okrucieństwa wobec jeńców** a **piąte** osoby, **które popełniły zbrodnię wskutek wojny łodziami podwodnymi**. Włochy domagają się wydania 29 osób, Belgja 265, Rumunja 41, Serbja 4. Na liście znajduje się także nazwisko pewnej kobiety, która przez rząd francuski jest oskarżoną o okrucieństwo w traktowaniu pojmanych kobiet francuskich.

KOALICJA ZASTOSUJE NAJOSTRZEJSZE ŚRODKI NA WYPADEK ODMOWY.

Wiedeń (Pat.). N. Wr. Abendblatt donosi z Berlina. Konferencja ambasadorów obradowała nad zarządzeniami, akije mają być zastosowane przeciw Niemcom na wypadek odmowy wydania winnych. Konferencja brała pod rozwagę różne represalja bez powzięcia dotąd stanowczej uchwały. Rozważano także ewentualność zerwania stosunków dyplomatycznych, zawieszenia blokady nad wybrzeżem niemieckiem i obsadzenia lewego brzegu Renu.

PREZES DELEGACJI NIEM. OPUŚCIŁ PARYŻ.

Paryż (Pat.). Havas. Lersner odjechał wczoraj o godz. 10 w nocy z Paryża.

Kraków (Pat.). Radjo z Ljonu. Lersner przed odjazdem przesłał na ręce prezesa konferencji pismo z daty wtorkowej, w którem wyjaśnia powody odmowy przyjęcia listy winnych. Pełnomocnik niemiecki Mayer powrócił już do Paryża i oddał swoje listy uwierzytelniające rządowi francuskiemu.

JAK SIĘ REŻYSERUJE "OBURZENIE"?

Kraków (Pat.). Radjo z Nordeich. Nieoficjalna lista winnych, będąca w posiadaniu Niemiec, obejmuje nazwiska wszystkich książąt domu Hohenzollernów, ks. Würtemberskiego, arc. następcy tronu, arcyks. Bawarskiego, ks. Rupprechta, następnie wszystkich znanych wodzów, a więc Hindenburga, Ludendorffa, Mackensena, Falkenhayna, Gallwitza, Klucka, Linsingena, Tirpitza i Capellea, następnie polityków i dyplomatów, jak kanclerza Bethmanna-Hollwega, posła hr. Bernsdorffa, podsekretarza stanu Zimmermanna, a wreszcie najznakomitszych komendantów łodzi podwodnych.

Minister obrony krajowej wydał do narodu wezwanie, zalecając mu utrzymanie spokoju, mimo podniecenia, jakie spowoduje ogłoszenie listy winnych. Naczelny wódz wyraził nadzieję, że członkowie obcokrajowych komisji i misji nie będą narażeni na żadne przykrości. Dzienniki niemieckie wzywają naród, aby w sprawie wydania winnych bez względu na różnice partyjne utworzył **jednolity i ścisły front** dla poparcia polityki rządu. **Cały naród musi zareagować na tę straszną obelgę**, albowiem nie idzie tu o los 800 osób, lecz o honor całego narodu, jak i o jego egzystencję. Również i „Vorwärts" zaznacza, że od Niemiec żąda się tego, czegoby w r. 1914 nawet Austrja nie byłaby żądała od Serbji.

NIEMCY GROŻĄ PRZESILENIEM BOLSZEWICKIEM.

Wiedeń (Pat.) „Der neue Tag" donosi z kół berlińskich: Żądanie koalicji wydania winnych wywołało w Niemczech ciężkie przesilenie. Rząd niemiecki nie będzie w stanie spełnić żądań koalicji i ani obrona krajowa, ani organa bezpieczeństwa, ani też funkcjonarjusze rządowi nie wykonają ewentualnych poleceń rządu. Gdyby niezwiśli socjaliści objęli obecnie rządy wówczas nastąpiłoby zaprowadzenie rządów bolszewickich w Niemczech. Możliwą jest także dyktatura wojskowa, a możliwem jest także i porozumienie niemieckich kół wojskowych z rosyjskimi bolszewikami. Przesilenie, które dziś wybuchło w Niemczech, jest najcięższem od czasu przewrotu po wojnie.

POLSKA ŻĄDA WYDANIA BESELERA, KIRCHBACHA I LINSINGENA.

Wiedeń (Pat.). N. Wr. Journal donosi, że na liście osób, których wydania domaga się koalicja od Niemiec, znajduje się również gen. Beseler, którego wydania domaga się Polska. Oprócz niego domaga się Polska wydania także generałów: Kirchbacha i Linsingena. N. Wr. Journal twierdzi, że Beseler już umarł.

Pochód wojsk polskich do morza.

Warszawa. (Tel. wł.). Dnia 10. bm. nastąpi uroczyste wkroczenie wojsk polskich do Pucka. Uroczystość rozpocznie się o godz. 11 rano wjazdem Hallera do Pucka, poczem nastąpi poświęcenie banderji polskiej przy wtórze 20 strzałów armatnich i uroczystość wbicia słupa pamiątkowego w morze. Dnia 11. bm. w pochodzie do morza zajmie armia polska Wielką Wieś.

Warszawa. (Tel. wł.). Wedle informacji z Gdańska, handlowe i polityczne sfery niemieckie są mocno zaniepokojone projektem Polski, założenia portu handlowego w Pucku, albo Tczewie.

—o—

Haller entuzjastycznie witany na Pomorzu.

Tczew, (Pat). We wtorek odbył gen. Haller inspekcję frontu pomorskiego. O godz. 8 rano wyjechał z Torunia do Pelplina, gdzie powitały go tłumy ludności, władze i delegacje okolicy. Ludność wyprzęgła przed dworcem konie z powozu i wśród ogólnego entuzjazmu odwiozła generała do katedry, którą zwiedził, oprowadzany przez biskupa sufragana Klundera. Po zwiedzeniu Pelplina wyjechał gen. Haller do Tczewa, gdzie go również powitały wielkie tłumy i delegacje, a wśród nich wielka delegacja polskich robotników kolejowych. Generał zwiedził port i wielki most na Wiśle. Na rynku wygłosił generał krótkie, gorące przemówienie, zakończone ślubowaniem, że wejścia do morza i kraju naszego nigdy nie oddamy. Ślubowanie to powtórzyli wszyscy obecni na rynku i odśpiewali rotę Konopnickiej. Po defiladzie wziął gen. Haller udział w obiedzie, wydanym na jego cześć przez miasto.

Śląsk ciesz. pod zarządem plebiscytowym.

Cieszyn (Pat.). Na wczorajszem posiedzeniu komisji plebiscytowej podpułkownik Brand z komisji węglowej w Morawskiej Ostrawie przedłożył żądanie, aby komisja pozwoliła na przywóz nafty i smarów potrzebnych dla fabryk i kopalń na Morawach. Ze względu na potrzeby węglowe komisja uchwaliła zmianę poprzedniej swojej uchwały, zakazującej wywozu ze Śląska jakichkolwiek towarów przywiezionych z Polski lub Czech dla użytku Śląska. Zastrzeżono przy tem, że ilość dostarczyć się mającej nafty zależy od rządu polskiego. P. Zamorski imieniem rządu polskiego oświadczył gotowość dostarczenia nafty pod warunkiem, że zaległości węglowe zostaną przez Czechów wprzód wyrównane.

Następnie przesłuchano ekspertów pocztowych w sprawie ujednostajnienia taryfy. Uchwalono na markach polskich i czekach wydrukować litery „S. O". (Silesia Orientalis) oraz datę „1920". Ponadto przesłuchano ekspertów w sprawie urządzenia sądownictwa.

Cieszyn (Pat.). Wczoraj o godz. 3-ciej popołudniu odbył się w Cieszynie na rynku przegląd wojsk francuskich, które wczoraj przybyły do miasta.

Po przeglądzie uszykowała się kompanja strzelców francuskich w rynsztunku bojowym wraz z kompanją karabinów maszynowych. Na balkonie hotelu „Pod Jeleniem" zebrali się przedstawiciele Francji, Włoch i Japonji, którzy wysłuchali z odkrytemi głowami hymnów narodowych 4 państw sprzymierzonych, poczem nastąpiła defilada wojskowa i powrót do koszar. Licznie zebrana publiczność z zajęciem i sympatją przypatrywała się rewji.

PLEBISCYT NA SPISZU I ORAWIE.

Cieszyn (Pat.). W piątek albo w sobotę wyjedzie z Cieszyna na Spisz i Orawę podkomisja, złożona z kilku członków misjli aljanckiej. „Dziennik Cieszyński" donosząc o tem domaga się, aby wraz z tą podkomisją wyjechał także reprezentant rządu polskiego, ponieważ na Spiszu i Orawie dotąd jeszcze znajdują się organa administracyjne czeskie, oraz wojska czeskie.

FRANCJA NIEZADOWOLONA ZE STANOWISKA ANGLJI WZGLĘDEM BOLSZEWIKOW.

Paryż (Pat.). Havas. „Temps" w artykule zatytułowanym „Odwrót Angiji" podkreśla, że wszystkie państwa sąsiadujące z Rosją zainteresowane są żywo tem, aby poznać nową politykę angielską, która na całej linji cofa się przed bolszewizmem zarówno nad Bałtykiem jak i w Azji. Stwierdzając ten fakt dziennik zastrzega się przeciw uważaniu tego za nieżyczliwość, lecz podkreśla że solidarność sprzymierzeńców winna pozostać nienaruszona.

FRANCJA URZĄDZA FORTYFIKACJE W ALZACJI.

Wiedeń. „N. Wr. Abendblatt" z Bazylei. Z Paryża donoszą, że francuska najwyższa komenda wojskowa postanowiła w porozumieniu z najwyższą radą wojenną natychmiastowe ufortyfikowanie wszystkich przyczółków mostowych nad Renem w Alzacji i utworzenie nowoczesnych fortyfikacji między St. Ludwig i Strassburgiem. Rząd wniesie wkrótce przedłożenie wojskowe w Izbie.

—o—

Ekskomunika kościoła czeskiego.

Rzym (Pat.). Ag. Stefani'ego. Akta Sedis Apostolicae ogłaszają, że kongregacja St. Officium potępia ruch reformistyczny wśród kleru czeskiego. Kongregacja ga[?] i, potępia i **ekskomunikuje dekretem z 15. stycznia 1920 kościół czeski który odłączył się od kościoła rzym-kat.** Akta ogłaszają także pismo papieża, wystosowane do arcybiskupa praskiego. Papież upoina arcybiskupa i kler, by poświęcili obecnej sytuacji jak największą uwagę i udziela im rady, by starali się o zwo[ł]anie zgromadzenia do Pragi dla porozumienia się. Następnie czyni uwagę, **że dyscyplina kościoła musi być utrzymaną** i uratowaną i **że celibat kościelny musi pozostać świętym** i nienaruszalnym. Stolica Papieska nigdy **nie zniesie tej** ustawy, ani jej nie złagodzi.

Rewolucjoniści zajęli Władywostok.

Waszyngton. (PAT) B. Reuter 4. bm. Urząd wojenny otrzymał doniesienie, że rewolucjoniści zajęli Władywostok.

Denikin jeszcze walczy.

Paryż. (PAT). Havas z Archangielska. Wedle wiadomości z Odessy, **wojska Denikina pobiły bolszewików, którzy usiłowali przekroczyć Don**, przyczem zdobyli 60 armat i wzięli do niewoli 8.000 jeńców. Na północy Jaszewskaja zostali bolszewicy również odparci, przyczem stracili 13 armat i 1.500 jeńców.

Wiedeń. (PAT) B. K. z Londynu. Wedle doniesienia z Odessy, wojska czerwone stoją pod Oczakowem, 40 km. przed Odessą. Jest wątpliwem, by Odessa mogła się długo utrzymać.

Bolszewikom braknie amunicji?

Warszawa. (Tel. wł.) Wedle doniesienia z Paryża, kroki pokojowe Lenina i Trockiego są dyktowane względami natury gospodarczej. Przemysł mianowicie metalurgiczny w Rosji jest zrujnowany i bolszewicy nie mogą nadążyć wymaganiom zbrojenia. Nie mają również węgla.

—o—

KARA CHŁOSTY ZA LICHWĘ I PASKARSTWO

Warszawa (Pat.). „Kurjer Polski" donosi: Jak się dowiadujemy, wypracowany został projekt ustawy, wprowadzający karę chłosty za przestępstwa, objęte w potocznym języku nazwą „lichwa i paskarstwo". Poprzedni rząd zgodził się w zasadzie na wniesienie takiego projektu do Sejmu (Oby ustawa taka jaknajprędzej weszła w życie, wówczas może ustaną orgje paskarskie. Red.).

—o—

Warszawa (Pat.). Komisja aprowizacyjna obradowała w dalszym ciągu nad projektem prawa pierwokupu zboża dla państwa od drobnych rolników. Po kilkugodzinnej dyskusji odroczono głosowanie do wtorku 10. bm.

Cieszyn (Pat). **Korona czeska spadła wczoraj na Śląsku z 2.50 na 1.90.**

Poznań. (PAT). Jak podaje „Gazeta Wspólna", województwo poznańskie opracowuje plan kanału Warta-Noteć, otwierającego krótszą drogę rzeczną do Gdańska.

—o—

Czemu rząd zerwał pożyczkę amerykańską?

Warszawa. (Tel. wł.) Minister skarbu, Grabski, w rozmowie z dziennikarzami oświadczył, że umowa o pożyczkę amerykańską została przez rząd polski zerwana, ponieważ rząd amerykański nie zatwierdził głównego warunku tej pożyczki, mianowicie nie zgodził się na wymianę bonów polskich na amerykańskie.

—o—

Podsekretarjat stanu w ministerstwie spraw zagranicznych.

Warszawa (Tel. wł.) Sprawa obsadzenia posady podsekretarza stanu w ministerstwie spraw zagranicznych wchodzi w nową fazę, gdyż zamiast kreowania dwu podsekretarzy stanu, podsuwają pewne koła koncepcję, aby utworzyć jeden podsekretarjat. Wedle pogłosek, między innymi, miałby nim zostyć p. Wielowiejski, były członek komitetu narodowego w Paryżu, wedle zaś pogłoski innej p. Dąbski, który wczoraj miał dłuższą konferencję z p. Patkiem. (Wiadomość tę podajemy, jako wyraz pogłosek kuloarowych. — Red.).

—o—

List Clemenceau.

Warszawa. W klubie sprawozdawców sejmowych pojawił się minister spraw zagranicznych, Patek, i odczytał tekst listu Clemenceau z dnia 12 grudnia, wysłanego do delegacji polskiej w Paryżu, w sprawie Galicji wschodniej. List ten brzmi:

„Rada najwyższa państw sprzymierzonych i zaprzyjaźnionych zadecydowała dziś zawiesić wykonanie rezolucji, mocą której powierzony był Polsce mandat na Galicję wschodnią, i postanowiła całą sprawę poddać ponownemu zbadaniu".

Minister Patek wyraził przekonanie, że niedługo sprawa Galicji wschodniej wejdzie na porządek dzienny i dlatego trzeba się sposobić do nowych, energicznych zabiegów w tej sprawie.

—o—

Sprawa wyboru Naczelnika państwa

przed komisją konstytucyjną.

Warszawa. (PAT) Komisja konstytucyjna przystąpiła do obrad nad rozdziałem projektu konstytucji o prezydencie Rzplt. Wedle referatu dra Fichny (n. z. r.), wyboru prezydenta Rp. na lat 7 dokonuje **zgromadzenie narodowe**, złożone z elektorów, wybranych wedle ordynacji wyborczej Sejmu, w ilości podwójnej liczby członków Izby posłów. Wybór odbywa się z pomiędzy 2 kandydatów przez Sejm zgłoszonych. Prezydent Rp. zastępuje marszałka Sejmu, rozporządza siłą zbrojną i jest jej naczelnym wodzem. P. Poniatowski (wyzwol.) zażądał dla zwierzchnika Rp. ustalenia nazwy „Naczelnik państwa" i wniósł, aby a t. 37 projektu ustawy opiewał: Naczelnika państwa wybierają na lat siedm wszyscy czynne prawo wyborcze do Sejmu posiadający obywatele państwa w głosowaniu na 3 kandydatów wybieranych przez Sejm. W tym celu przystąpi Sejm w przedostatnim kwartale siedmiolecia do wyboru 3 kandydatów.

Natychmiast po dokonanym wyborze kandydatów przez Sejm, nie później niż 3 miesiące przed upływem siedmiolecia, zarządzi Naczelnik państwa powszechne wybory. Jeśli w pierwszem głosowaniu żaden z kandydatów nie uzyska absolutnej większości głosów, następuje głosowanie ściślejsze między dwoma kandydatami. Dalej wniosek p. Poniatowskiego domaga się dodania artykułu, mówiącego o prawie veta, jednak nie inaczej, jak z równoczesnem rozwiązaniem Sejmu. P. Dubanowicz nar. zj. lud.) opowiedział się za stanowiskiem projektu rządowego: wyboru dokonuje połączony sejm i senat. P. Czapiński (p. p. s.) oświadcza się za wyborem przez Sejm jednoizbowy lub przez specjalne zgromadzenie narodowe. P. ks. Lutosławski (nar. lud.) jest w zasadzie za wyborem z głosowania powszechnego i bezpośredniego, ze względów jednak praktycznych oświadcza się za projektem rządowym, zastrzega się przeciwko przyznawaniu prezydentowi naczelnego dowództwa w czasie wojny.

—o—

CO BĘDZIE Z SOLĄ?

Warszawa (Pat.). Komisja skarbowo-budżetowa obradowała nad sprawozdaniem rządu o organizacjach monopolu soli. Sprawozdanie przyjęto do wiadomości, a na wniosek p. Kiernika (lud.) wezwano rząd, aby przeprowadził organizację sprzedaży i ekspedycji soli przez oddanie ich w bezpośredni zarząd fachowej organizacji rządowej. Na wniosek p. Godka wezwano rząd, aby spowodował otwarcie i uruchomienie źródeł soli w Małopolsce, oraz przeprowadził poszukiwania za pokładami i źródłami solnemi, nie czekając na inicjatywę prywatną.

WALKA Z LICHWĄ?

Warszawa (Pat.). Komisja prawnicza w obradach nad projektem ustawy o zwalczaniu lichwy przyjęła jako zasadę, że wszystkie przedmioty stoją pod ochroną ustawy przeciw lichwie, a nie tylko przedmioty potrzeby codziennej. Komisja uchwaliła udzielenie rządowi ogólnego upoważnienia, aby w zakresie obrotu towarami i ich wytwarzania wydawał rozporządzenia, których przekroczenie karane przez władze administracyjne. Wbrew wnioskom pp. Czetwertyńskiego i Liebermana, przyjęto jako zasadę że za

danie cen wygórowanych za osobiste niezbędne usługi ma być również karane jako lichwa. Przedstawiciel ministerstwa b. dzielnicy pruskiej oświadczył, że dzielnica ta nie życzy sobie być ujęta ustawą przeciwko lichwie, gdyż jej ustawodawstwo jest w zupełności wystarczające.

DODATKI DLA SUPLENTÓW.

Warszawa (Pat.). Komisja oświatowa wysłuchała sprawozdania o dotacjach dla wszechnic i uchwaliła w myśl referatu p. Smulikowskiego przyznać egzaminowanym suplentom dodatki wyrównawcze od 1. stycznia. Upoważniono przewodniczącego do interwencji w ministerstwach oświaty i skarbu o natychmiastowe wypłacenie wszystkich należności, przyznanych nauczycielstwu szkół powszechnych i średnich.

KOMISJA SEJMOWA DLA ZBADANIA KRADZIEŻY GDAŃSKIEJ.

Warszawa (Pat.). Komisja komunikacyjna wysłuchała sprawozdania przewodniczącego o konferencji ministerjalnej kolejowej i aprowizacyjnej, o odciążenie przystani Gdańska i postanowiła wysłać pp. Rajcę, Łańcuckiego i Michalskiego dla sprawdzenia sposobu ładowania i wyładowywania towarów w Gdańsku. Zażądano przyspieszenia wypłat podwyżki sejmowej. Komisja rozpatrywała żeglugę wiślaną, wobec niemożności bezpośredniej komunikacji z Bałtykiem. W tej sprawie odbędzie się osobne zebranie komisji.

O tabor kolejowy dla Polski.

Warszawa. (Pat). Ministerstwo kolei żelaznych komunikuje: W prasie obiegają niepokojące pogłoski, jakoby rozdział taboru kolejowego, mającego przypaść Polsce od Niemiec i Austro-Węgier, miał się odbyć bez udziału Polski względnie ze szkodą Polski.

W tym kierunku wyjaśnia ministerstwo kolei co następuje: Polsce należy 1. od Niemiec na mocy wersalskiego traktatu pokojowego a) tabor dla byłego zaboru pruskiego i miasta Gdańska, b) dla zwężonych linji w dawnej „Polsce rosyjskiej“ (okupacja niemiecka); 2. od Austrji na mocy traktatu pokojowego w St. Germain tabor dla Małopolski, Ziemi Czerwieńskiej i Śląska Cieszyńskiego; 3. od Austro-Węgier na mocy traktatu pokojowego w St. Germain tabor kolejowy dla zwężonych linji w dawnej „Polsce rosyjskiej“ (okupacji austrjackiej). Ilość należną taboru powyżej podanego ustalić mają komisje ekspertów w myśl postanowień obu traktatów pokojowych.

Ponieważ prace obu komisyj potrwają czas dłuższy, przeto ministerstwo kolei poczyniło kroki, ażeby komisje ekspertów na rachunek należnego Polsce taboru już teraz prowizorycznie przydzieliły Polsce pewną ilość taborów, ażeby ententa ze swojego i ze zdobycznego na Niemczech taboru, znajdującego się we Francji i w Belgji, przydzieliła Polsce jak najrychlej 800 parowozów, 15.000 wozów towarowych krytych, 15.000 węgiarek i 2.000 cystern, aby umożliwić dowóz środków żywności, ułatwić aprowizację, przywóz węgla i wogóle polepszyć ciężką bardzo komunikację kolejową w Polsce.

Kongres ludowców z całej Polski

w Warszawie 15. lutego 1920.

Na porządku dziennym kongresu stoją następujące sprawy:

Zadania polityki ludowej.

Ujednolicenie ruchu i polityki ludowej.

Sprawy zagraniczne.

Uchwalenie programu i wybór zarządu PSL.

Przemawiać będą m. i. wicemarszałkowie Bojko i Osiecki, min. Bardel, posłowie Witos, Dąbski, Rataj i i.

Dla delegatów zarezerwowany jest w piątek dnia 13. lutego br. osobny wagon ze stacji w Przemyślu przy pociągu odchodzącym do Krakowa o godz. 11-tej rano.

Delegaci, którzy nie otrzymali legitymacji z Pow. Rady lud. — otrzymają ją we Lwowie w lokalu Redakcji „Kurjera Lwowskiego“ ul. Ossolińskich 15, dnia 12. bm. lub dnia 13 bm. od godz. 8—10·30 rano na stacji w Przemyślu w sali restauracyjnej II. kl. od reprezentanta biura kongresowego, który tam będzie urzędował.

Z sali koncertowej.

(Wieczór Paderewskiego w Kole muzycznem. — Poranki Moniuszkowskie Uniwersytetu ludowego). — Jasełka klasy solfedżu pani Świątkowskiej.

O Paderewskim jako mężu stanu i polityku mogą być zdania różne, nie ma jednak dwóch zdań o nim jako o indywidualności artystycznej. Jako odtwórca stanął on na tym stopniu, na jakim stanęli przed nim nieliczni tylko wybrańcy losu. Obie półkule ziemi uznały go pod tym względem bez zastrzeżeń. Jako twórca nie mógł uzyskać tak powszechnej sławy choćby dlatego, że Paderewski jako kompozytor ma za wiele pierwiastków specyficznie polskich. Przejął on się tak muzyką ludową, zwłaszcza góralską, że nie ma prawie dzieła zwłaszcza w pierwszym, najpłodniejszym jego okresie twórczości, w któremby nie operował motywami ludowymi. Czyni to nawet we wielkiej formie, sonatowej a najkonsekwentniej może przeprowadza tę zasadę w jedynem swem dziele kameralnem, sonacie skrzypcowej a-moll op. 13. opartej na wskróś na motywach zakopiańskich. Jak po Schumannowsku brzmi zaraz pierwszy, główny temat. A jednak zaduma w nim czysto swojska, góralska, bo motyw to z naszych Tatr. A w pięknem intermezzo jak wybornie użyty jest jeden z najbardziej znanych motywów podhalańskich tak samo, jak w finale taneczny motyw mający w sobie coś z czardasza a coś niecoś z krakowiaka.

Sonatę tę grali na wieczorze, poświęconym Paderewskiemu przez „Koło muzyczne“ pp. Ottawowa i Wolanek a grali ją tak, jak to tylko dwoje takich prawdziwych artystów potrafi. Prof. Wolanek grał tę sonatę przedtem na swoim koncercie; wydała mi się ona wówczas bladą. Onegdaj zaś wydobył ze siebie tyle temperamentu, ile właśnie te żywe rytmy motywów góralskich wymagają.

Pieśni Paderewskiego są u nas za mało znane. Z estrady koncertowej można usłyszeć czasem tylko „Piosnkę dudarza“ lub „Polały się łzy“. A jednak tak op. 18. obejmująca sześć pieśni do słów Mickiewicza jak i op. 8. zawiera same prawie arcydziełka. Taka rzewna pieśń jak: „Chłopca mego mi zabrali“ lub „Gdy ostatnia róża zwiędła“ z tego opusu lub „Tylem wytrwał“ z op. 18. to są rzeczy tak artystycznie piękne i muzycznie wartościowe jak nie wiele pieśni polskich. Inny charakter mają pieśni do tekstów francuskich Catulles Mendesa, wydane w Paryżu. Są one bardziej kosmopolityczne, nastrojowe, moderne ale pod względem inwencji nie dorównują pieśniom polskim.

Wykonawczynią tych pieśni na wieczorze „Koła“ była panna Kornellanka, uczenica p. Oleskiej, obdarzona bardzo pięknym głosem, który swoją drogą, o ile mi się zdaje, będzie bardziej nadawać się do koloratury. Młoda panienka musi nad sobą jeszcze popracować a w szczególności także nad oddechem. Jednak przyznać trzeba, że pieśni Paderewskiego odśpiewała ładnie, za co nagrodzono ją gromkiemi oklaskami. Akompanjowała umiejętnie i dyskretnie p. M. Hoszowska.

Największy jednak sukces miała p. Ottawowa, ta niestrudzona artystka, która swój wielki talent niesie ofiarnie na każde zawołanie, za co jej specjalna wdzięczność od wszystkich towarzystw kulturalnych się należy. Jak pięknie interpretuje ona Paderewskiego: „Theme varie“, op. 16., „Nokturn“, „Krakowiak fantastyczny“, a nawet taki ograny „Menuet“ przybrały pod jej palcami wdzięk nowości podanej tak artystycznie, że licznie zgromadzeni członkowie „Koła“ rekrutujący się z najmuzykalniejszych ludzi Lwowa byli wprost zachwyceni.

Inną publiczność miewa Uniwersytet ludowy, który rozpoczął swą działalność oświatową szeregiem poranków poświęconych Moniuszce. W salkach stowarzyszeń drukarzy i kolejarzy żywe słowo w połączeniu z illustracją muzyczną wprowadzało słuchaczy w świat twórczości naszego wielkiego pieśniarza. Pp. Marynowiczówna i Mossoczy oddali swe piękne głosy na usługi dla tego celu tak doniosłego, dla szerzenia kultury muzycznej także między tymi, którzy nie należą ani do Towarzystwa muzycznego ani do „koła muzycznego“ a których dusze równie spragnione są tego pięknego pokarmu, jaki daje muzyka.

Przed kilku dniami znów inny światek, światek dziecięcy produkował się swoją muzyką. Klasa solfedżu p. Świątkowskiej wykonywała „Jasełka“ Konopnickiej z muzyką Maszyńskiego. Prawdziwą radość sprawiał widok tych „milusińskich“ wyśpiewujących z pewnością siebie i swobodą owe charakterystyczne chórki i solowe ustępy kompozycji, która, jak na ten cel, jest zdaniem mojem przecież trochę za nadto umiejętną i sztuczną. Za mało w niej prostoty. Ale praca p. Świątkowskiej, celowa i umiejętna widna była z każdej frazy. Nic dziwnego, wszak p. Świątkowska to obok p. Flory Szczepanowskiej najlepsza nasza solfedżystka.

E. Walter.

Kronika.

KALENDARZYK.

Dziś rz. kat. Doroty panny; gr. kat. Ksenji prep. Jutro rz. kat. Romualda; gr. kat. Hryhorya ap.— Wschód słońca 7·29, zachód 5·04.

REPERTUAR TEATRU MIEJSKIEGO:

W sobotę o g. 3·30 popoł. „Śluby panieńskie“, komedja Al. hr. Fredry — wieczór „Madame Butterfly“, opera.

W niedzielę popoł. o 3 „Wesele“, dramat St. Wyspiańskiego — wieczór „Księżniczka dolarów“, operetka.

—o—

We Lwowie.

— **Z rady miejskiej**. Wczorajsze posiedzenie, zapowiedziane na g. 6, rozpoczęło się wskutek narad prezydjów klubów radzieckich, dopiero po g. wpół do 8 i trwało bardzo krótko. Z porządku dziennego uchwalono zaciągnięcie pożyczki w kwocie 5 milionów koron za gwarancją Rządu w Banku krajowym i zaciągnięcie w miej. Zakładzie kredytowym w Krakowie pożyczki 1 miliona koron dla miej. zakładu opału. Przyznano wreszcie funkcjonarjuszom gminy nadzwyczajny dodatek do pełnych dyet przedwojennych, poczem nastąpiło posiedzenie tajne.

— **Dodatki kwartalne pracowników państwowych zniesione** Z Dyrekcji skarbu komunikują nam, że na mocy upoważnienia ministerstwa skarbu dodatek kwartalny, wypłacony pracownikom państwowym w dniu 1. bm., nie będzie potrącony przy następnej wypłacie poborów służbowych, względnie przy wypłacie dodatków drożyźnianych, przyznanych ustawą z dnia 27. stycznia 1920. Zresztą dodatek kwartalny został zniesiony i już w dniu 1. maja br. nie będzie wypłacany.

— **Wypadek kolejowy.** Do tut. szpitala pow. przywieziono wczoraj z Chodorowa Edwarda Naroga, maszynistę kolejowego. Naróg doznał ciężkiego uszkodzenia głowy podczas zderzenia pociągu, dnia 30. z. m.

— **Młoda kobieta**, która zmarła w tut. szpitalu wczoraj wskutek otrucia się kwasem solnym, o czem wspominaliśmy we wczorajszym numerze pisma naszego nazywa się Stefania Kowalska. Denatka liczyła 19 lat, była krawczynią prywatną i mieszkała przy ul. Bocznej Janowskiej l. 9.

— **Ogień**. O godz. 2 po północy, z powodu wadliwego ustawienia piecyka, spalił się na dworcu kolejowym w Kleparowie wóz kolejowy III. komp. baonu kolejowego. W wozie mieściła się sypialnia i kancelarja.

— **Z kroniki kradzieży.** Z podwórza przy ul. Staszica l. 5. skradziono wczoraj na szkodę Stanisława Cwynarskiego świnię wartości 3000 kor. Wczoraj przedpołudniem z zamkniętego mieszkania Fryderyka Szyfera przy ul. Krakowskiej l. 5. skradziono pościel i bieliznę wartości 8000 kor.

W Polsce i na świecie.

— **P. Stanisław Karłowski**, b. dyrektor lwowskiego Banku Przemysłowego a ostatnio dyrektor naczelny Banku Handlowego w Warszawie — jak nam donoszą — ustąpił z tego stanowiska a stanowisko po nim objął p. Henryk Szampanier, jeden z dyrektorów tegoż banku.

— **Dr. Tadeusz Żeleński (Boy) otrzymał od ministerstwa kultury i sztuki z funduszu dla „zasłużonych literatów“ 4000 mk nagrody za działalność literacką.**

— „Kontrola skarbowa“. Rozporządzeniem z 21 stycznia 1920 zarządziło ministerstwo skarbu, aby organa wykonawcze, powołane do strzeżenia dochodów z państwowych podatków bezpośrednich (akcyzy) i monopoli na obszarze byłego zaboru rosyjskiego i w Małopolsce nosiły nazwę „Kontrola skarbowa“ zamiast dotychczasowej nazwy: „Straż skarbowa“.

— **Z karty żałobnej.** W ziemi grodzieńskiej zmarł na tyfus plamisty dr. med. i chemji Stanisław Kozłowski, dyrektor zakładu leczniczego w Ojcowie, znany ze swych prac naukowych z zakresu chemji fizjologicznej. W latach przedwojennych spędzał zimy we Lwowie, gdzie wydawał szereg prac z zakresu przemiany materji w zakładzie chemji lekarskiej u prof. Bądzyńskiego.

— **D. O. G. w Grodnie.** Piszą nam stamtąd: Z dniem 1. stycznia br. rozpoczęło swe czynności dowództwo okręgu generalnego w Grodnie, obejmujące terytorjalną władzę kresów litewsko-białoruskich. Dowódcą okr. gen. jest genppor. Mokrzecki Adam. Zastępcą dowódcy pułk. Bitner Ryszard a szefem sztabu major. szt. gen. Scieżyński Mieczysław.

— **W sprawie ujednostajnienia waluty na kolejach.** Z Warszawy donoszą: Dyrekcja kolejowa poleciła stacjom, aby opłaty przejazdowe, przewozowe i uboczne przyjmowane były w kasach biletowych, bagażowych i towarowych oraz w pociągach tak w koronach, jak i w markach zależnie od interesanta opłacającego należności taryfowe, bez względu na to, na jaką walutę opiewają odnośne taryfy, obliczając przy zamianie koron na marki kurs korony za 70 fenigów.

— **Podwyższenie czesnego w prywatnych szkołach średnich.** Z Warszawy donoszą: Zaprowadzono tutaj następujące opłaty w prywatnych szkołach średnich: od uczniów klasy wstępnej 275 m., od uczniów klasy I do IV włącznie 360 m., a od uczniów klasy V do VIII włącznie 450 m. oprócz dotychczasowego wpisu za drugie półrocze.

— **Uchodźcy z Rosji.** W Teraspolu znajduje się partja uchodźców z Rosji w liczbie około 1.500 osób. Onegdaj przejechał przez Lwów specjalny pociąg polsko-amerykańskiego Czerwonego Krzyża pod dowództwem pułkownika amerykańskiego Snively'ego, udając się przez Czerniowce Jassy do Teraspola, skąd partja uchodźców będzie przewieziona do Polski.

— **Rozstrzelanie mordercy Grünfelda w Krakowie.** Przed krakowskim sądem doraźnym odbyła się onegdaj przed dwoma jednocześnie trybunałami, cywilnym i wojskowym rozprawa przeciw uczestnikom napadu rabunkowego na wekslarza Grünfelda w Krakowie, którego zamordowano i obrabowano. Przed sądem wojskowym stanęli Onichimowski, 19-letni wyrostek, już przed zamordowaniem Grünfelda skazany na 20 lat więzienia, z którego uciekł. Drugim z uczestników napadu był żołnierz plutonowy, 24-letni Meus, z zawodu malarz pokojowy. Obaj przyznali się do morderstwa. Przed trybunałem sądu doraźnego stanęli włamywacz Władysław Dębski i jego towarzysz Tracz.

Sąd wojskowy skazał Meusa na karę śmierci, został on rozstrzelany. Onichimowskiego skazano na 15 lat ciężkiego więzienia.

Cywilny sąd doraźny skazał Debskiego na 20 lat więzienia, a sprawę Tracza przekazał sądowi zwyczajnemu.

— **Napad na Izbę skarbową.** O napadzie na Izbę skarbową zarządu cywilnego ziem wschodnich donoszą z Wilna: Bandyci wpadli niewykrytym dotychczas sposobem do wnętrza gmachu, przy ul. Dominikańskiej w Wilnie, poczem znajdującego się w najbliższym pokoiku woźnego zamordowali przez poderżnięcie gardła. Następnie udali się na pierwsze piętro, gdzie mieści się centralna kasa i tam zamordowali dwóch pełniących przed kasą wartę posterunkowych policji miejskiej. Z kas znajdujących się w Izbie skarbowej, została wyłamana tylko jedna, a z niej bandyci zrabowali około milion marek.

Woźny zamordowany został na łóżku, w ubraniu i przypuszczają, że bronił się, poczem bandyci powalili go na łóżko i zarżnęli w sposób ohydny. Jeden z policjantów zabity został na stole, a trup drugiego obok znaleziono na podłodze. Strzałów żadnych nie było.

Dwóch podejrzanych o morderstwo już zatrzymano.

— **Wymiana znaków z planetami.** Z Lyonu donoszą, że francuska akademja umiejętności wyznaczyła 100.000 fr. nagrody za wynalezienie sposobu wymiany znaków z planetami.

Repertuar gal. biura koncertowego M. Türka. Dziś w piątek: VII. Wieczór cyklu arcydzieł fortepianowych: Egon Petri.

Niedziela 8. lutego: I. Koncert dla młodzieży.

Wtorek 10. lutego: VIII. Wieczór cyklu arcydzieł fort. 907

—o—

Fox Trot-Tea. Wielki podwieczorek z tańcami dnia 8. lutego w salonach Kasyna i Koła liter. art., na dochód „Gospody Żołnierza Polskiego“ zapowiada się bajecznie. — Zaproszenia i bilety wydaje Komitet w Kasynie i Kole liter. art. między godz. 5 a 8 wieczorem. Wstęp 20 K. Strój wizytowy. Początek o 6-tej wieczorem.

—o—

WIECZÓR KARNAWAŁOWY odbędzie się w sobotę, dn. 7. lutego, w Izbie rękodzielniczej (pl. strzelecki) staraniem Związku pracowników metalurgicznych. Strój dowolny. Muzyka wojskowa. Wstęp 15 kor. Początek o g. 7. w.

—o—

Związek nauczycieli śpiewu szkolnego w Warszawie utworzył we Lwowie „koło nauczycieli śpiewu“. Wszelkich informacji udziela delegatka J. P. Loeblowa, Domagaliczów 9, od 4. — 6. 898

—o—

Tow. śpiewackie „Bard“ rozpoczyna próby w piątek 6. b. m. o godz. 7. wiecz. w lokalu stowarzyszenia kupców, ul. Czarnieckiego. 919

—o—

Adwokat dr. Herman Szwarc przeniósł swą kancelarję z Tarnopola do Lwowa i prowadzi ją przy ul. Kopernika 22, II. p.

—o—

Związek Spółek hodowców drobiu „JAJO“ w Krakowie

podejmuje organizację Spółek hodowców drobiu we wschodniej części kraju i pragnie wejść w porozumienie z osobami zajmującemi się kooperatywą włościańską na wschodzie by pozyskać dla przyszłych Spółek kierowników i życzliwych propagatorów. 628

Spółki mogą się stać ważnemi posterunkami podniesienia ekonomicznego włościaństwa polskiego na wschodzie i dać szeregowi Polaków po miastach i wsiach zatrudnienie i zarobek.

Chętni zechcą się zgłaszać listownie do Związku Spółek hodowców drobiu „JAJO“ w Krakowie Wolska 36.

Komunikaty.

Polskie Towarzystwo Politechniczne. W sobotę dnia 7. lutego o godz. 6-tej odbędzie się drugi wieczór cyklu wykładów o traktacie pokojowym, na którym prezydent kraj. urzędu odbudowy dr. Aleksander Raczyński wygłosi o „Odszkodowaniach nałożonych na państwa centralne“.

—o—

Pod maską. Wieczór kostjumowo-maskowy Kasyna i Koła liter. artyst. zapowiedziany na jutro sobotę 7. bm. zapowiada się bardzo dobrze. Bilety wydaje dziś w dalszym ciągu sekretarjat dla członków Kasyna i Koła lit. art. i ich rodzin. Cena biletu dla członków Kasyna i Koła lit. i rodzin tychże wynosi 20 K, a dla osób wprowadzonych lub poleconych przez członków 50 kor. Kostjum na ten wieczorek nie jest obowiązującym, maska jednak wielce pożądaną. Maski w liczbie ograniczonej są do nabycia w sekretarjacie. Zwraca się uwagę, że w sobotę wieczorem przy wejściu na wieczorek bilety bezwarunkowo nie będą wydawane. Nieczłonkom, którzy przedtem zapisani zostali na listę uczestników, którym komisja wieczorowa przyznała zaproszenia, wydane zostaną bilety wstępu dziś i jutro w sekretarjacie.

—o—

O rozwoju topograficznym Lwowa od założenia miasta aż po dobę obecną — mówić będzie inż. Ignacy Drexler w sobotę dnia 7. bm. o godz. 6-tej wieczór w sali M. Muzeum Przemysłowego, ilustrując wykład przeźroczami. Odczyt ten urządzony jest staraniem T-wa opieki nad zabytkami przeszłości oraz Związku studentów architektury. Prelegent znany jest z szeregu artykułów o Wielkim Lwowie.

—o—

Zawiadamia się, że referat prasowy D. O. G. przenosi się z dniem dzisiejszym na ul. Wałową 16.

—o—

Zaproszenie.

Czeladź piekarska pracująca przy wyrobie chleba aprowizacyjnego żąda 100 prc. podwyżki, za dokonywaną pracę, wobec tego uchwalili majstrowie piekarscy odbyć wspólną konferencję celem ustalenia wynagrodzenia za pracę wspólnie z miarodajnymi czynnikami.

Zapraszam przeto Wp. do wzięcia udziału w tem posiedzeniu, które odbędzie się w piątek dnia 6. lutego br. o godzinie 6 wieczorem, w lokalu Izby rękodzielniczej plac Strzelecki 7, I. p. — **J. Schirmer**, mp.

—o—

Fizykat miasta Lwowa. 917

We Lwowie, dnia 4. lutego 1920.

Tyfus plamisty i powrotny w gminach okolicznych.

Powiat Lwów: Winniki, Zamarstynów, Podliski małe, Gaje, Krzywczyce, Pikulowice, Sołonka. Sokolniki, Krasów, Werbiż, Żydatycze, Zapytów, Jaryczów m., Barszczowice, Sygniówka, Głuchowice, Grzybowice.

Powiat Gródek Jagielloński: Czerlany, Małkowice, Wiszenka, Dąbrowica, Łozina, Bratkowice, Gródek Jag., Zaszyce.

Powiat Żółkiew: Biesiady, Bojaniec, Borowa, Kupiczwola, Lubella, Mosty wielkie, Rekliniec, Turynka, Smereków, Wiesenberg, Żółkiew, Kulików, Brzyszcze, Fujna, Glińsko, Hucisko, Krechów, Majdan, Prowała, Skwarzawa nowa, Soposzyn, Batiatycze, Dolnicz, Żółtańce, Dzibułki, Kłodno, Kłodzienko.

Powiat Rudki: Komarno, Błozno dolne, Chłopczyce.

Fizykat przestrzega publiczność przed stykaniem się z ludnością gmin zakażonych.

Mieszkańców z miejscowości objętych wykazem nie należy wpuszczać do mieszkań, kuchni z obawy przed robactwem (wszy w ubraniach).

Reprezentanci Niemiec.

Wedle doniesień „Echo de Paris“ Niemcy zamianowali następujących reprezentantów w rozmaitych krajach: dr. Sthamer w Londynie, p. Mayer w Paryżu, von Lucius w Stockholmie, dr. Landsberg w Brukseli, von Rosenberg we Wiedniu, dr. Solf w Tokio, prof. Saenger w Pradze, pułk. Renner w Hadze, A. Müller w Bernie, dr. Haas w Belgradzie. Nie wiadomo jeszcze kto będzie reprezentował Niemcy w Warszawie.

—o—

Z historji anegdotycznej.

Nazajutrz po podpisaniu pokoju między koalicją a Niemcami, gazety francuskie twierdziły, że Clemenceau podał, po podpisaniu aktu, rękę von Lersnerowi. „Cris de Paris“ zapewnia, że uczynił to jedynie Bonar Law, zaś ani Lloyd George ani Clemenceau nie poszli za jego przykładem. Szef protokołu francuskiego, obecny przy podpisaniu aktu na zapytania dziennikarzy odpowiedział dyplomatycznie: „Nic nie widziałem“. — Tak się tworzą legendy.

—o—

Odnalezienie rzeźby z XIII. w.

W czasie restauracji kościoła w St. Ebremond de Bois we Francji znaleziono ciekawą rzeźbę przedstawiającą mękę Chrystusa. Rzeźba pochodzi z XIII. w. i składa się z trzech części, na każdej przedstawione są trzy sceny Męki Pańskiej. „Echo de Paris“ zapewnia nas, że arcydzieło to budzi ogólne zaciekawienie wśród znawców.

—o—

Olbrzymia drożyzna w Kijowie.

W mieście Kijowie drożyzna ogromna: Funt chleba kosztuje 90 rb., masła 400 rb.

Wychodzą tam pisma bolszewickie w 3 językach: „Bolszewik“, „Izwiestja“ w rosyjskim, „Bolszewyk“, „Borotba“ i „Czerwonyj prapor“ w ukraińskim oraz „Głos komunisty“ w polskim języku.

—o—

Nekrologia.

†

Z Tułasiewiczów Antonina Michalczewska

wdowa po radcy wydz, kraj.
zasnęła w Panu dnia 3. lutego 1920. przeżywszy lat 77. zaopatrzona św. Sakramentami.

W żalu nieutuleni córka, synowie i synowa, zapraszają krewnych, znajomych i pobożnych chrześcijan na pogrzeb, który odbędzie się w piątek o 5-ej popołudniu z domu żałoby ul. Kochanowskiego 8. na cmentarz Łyczakowski. 887

†

PIOTR SPANG

emeryt. inspektor policji

zmarł po długich a ciężkich cierpieniach dnia 4. lutego 1920 zaopatrzony św. Sakramentami w 68 r. życia.

Obrzęd pogrzebowy odbędzie się w piątek, 6. lutego 1920 o godz. 11-et przedpoł. z anatomji (Piekarska 52) na cmentarz Łyczakowski do grobowca rodzinnego.

†

HANUSIA
jedyna i najdroższa córeczka
Bogusława i Zofji z Paszkowskich PAJORÓW
zasnęła w Panu po długich i ciężkich cierpieniach w 4-ej wiośnie życia, dnia 25. stycznia 1920.

W ciężkim smutku nieutuleni rodzice i babka zawiadamiają, że obrzęd pogrzebowy odbył się we wtorek dnia 27. stycznia 1920 w Krakowcu. 892

Choroba śpiączki.

W prowinejach północnych Francji i w Paryżu szerzy się w zastraszający sposób choroba śpiączki, zanotowano już wiele wypadków śmierci. Jest to ponoś nader zaraźliwa choroba mózgowa.

—o—

Drożyzna w Ameryce.

Pewien Amerykanin skarży się w „Echos de France“ że w Ameryce mimo wielką ilość produktów, ceny podniosły się w dwóinasób. Brak węgla sprawia, że po godz. 6. lub 7. wieczór ludzie pozbawieni są światła. Cukier jest nader rzadki. W restauracjach i kawiarniach brak go zupełny. Wszystkie inne artykuły drożeją z dnia na dzień.

Nadesłane

(Za rubrykę tę redakcja nie bierze odpowiedzialności).

Podziękowanie.

Do Szan. Zarządu Komitetu Gwiazdkowego we Lwowie.

Na ręce Zarządu Komitetu Gwiazdkowego przesyłamy wszystkim ofiarodawcom najserdeczniejsze podziękowanie za miłe upominki gwiazdkowe.

Żołnierz polski stojący na straży granic Państwa Polskiego zawsze hardo z myślą o naszych rodakach w kraju będzie bronił kresów i nie zezwoli dziczy bolszewickiej grabić nasz dobytek i znęcać się nad naszemi żonami i dziećmi. — Uczenicom szkół w Samborze zasyłamy tą drogą serdeczne „Bóg zapłać“. — Pozdrowienie żołnierskie „Cześć“ załączają żołnierze 12. komp. telegr., 12 dywizji strzelców kresowych. — (Następują liczne podpisy).

Ofiary i pokwitowania.

(Złożono w naszej Administracji.)

Na plebiscyt śląski: L. Ł. 50 K.

Na herbaciarnię szpitala Marji Magd.: Komitet piknika „Wschód“ 222 K.

Na plebiscyt mazurski: Marja Łukomska 20 mk. Helena Nabakowa 20 mk. Babel Karol 3.50 mk.

Na wdowy i sieroty po legion.: 1 rok C państw. Seminarjum żeńsk. 25 K.

Na ociemniałych żoln. pols.: Partja wistowa u nadradcy budow. Bratry 30 K. Cesia i Zbyszko ofiarowują z przedstawienia amatorskiego 45 K.

Na kaplicę Orląt: Julja S. 50 K.

Na grobowiec dla pomordowanych bohaterów złoczowskich: A. S. 50 K.

Na ochronę dziecka: Komitet piknika „Wschód“ 220 K.

Na kościół i dom polski w Rakowcu: Zamiast mszy żałobnej w rocznicę śmierci brata — Marja Podlewska 30 K.

Dla biednych dzieci na chleb św Antoniego: Julja S. 50 K.

Kursa giełdy.

Lwów, 5. lutego 1920.

I. Akcje bankowe za sztukę (łącznie z kuponem bieżącym)

Waluta koronowa	Wartość nominalna — Ostatnia dywidenda	płacą:	żądają:
Bank galic. dla handlu i przem.	400—24	600·—	—·—
Bank hip. gal.	400—28	725·—	—·—
Bank hip. zemel.	400—24	485·—	—·—
Bank ludowy	200—10	305·—	—·—
Bank przemysłowy	400—20	635·—	—·—
Bank ziemsk. kred. gal.	400—24	530·—	—·—

II. Akcje Tow. handl. i przem.

Browary lwowskie	500—60	900·—	—·—
Tow. Chodorów	200—00	470·—	—·—
Tow. akc. Fabr. kart	200—06	300·—	—·—
Tow. Gafota	200—00	310·—	—·—
Tow. Górka	200—14	900·—	—·—
Polska Nafta	500—0	1330·—	—·—
Polskie Tow. handlowe	200—0	490·00	—·—
Tow. Przeworsk	1000—80	2200·—	—·—
Tow. Rakszawa	200—13	300·—	—·—
Zakłady elektr. „Siersza“	200—06	300·00	—·—
Tow. Wang	200—0	275·—	—·—
Tow. Zieleniewski	200—10	1000·—	—·—
Lwowski akc. Zakład zastaw	400—14	460·—	—·—

III. Listy zastawne za 100 K (bez kup. bież.)

	płacą:	żądają:
4½ prc. Banku gal. dla handlu i przem.	100·—	101·—
4½ prc. Banku hip. gal.	104·00	105·00
4 prc. Banku hip. gal.	101·00	102·00
4½ prc. Banku hip. zemel.	103·00	104·06
4½ prc. Banku kraj. gal.	104·00	105·00
4 prc. Banku kraj. gal.	101·00	102·00
4½% Tow. kred. gal. ziem.	107·00	108·00
4% Tow. kred. gal. ziem.	102·00	103·00
4½ prc. Banku kred. ziem. gal.	102·00	103·00

IV. Obligi za 100 K (bez kuponu bieżącego).

	płacą:	żądają:
4½ prc. Komun. Banku kraj.	104·00	105·00
4 prc. Komun. Banku kraj.	99·50	100·50
4 prc. Kol. lokal. Banku kraj.	99·50	100·50
4% Pożyczki kraj. gal. z r. 1903	100·00	101·00
4% Pożyczki kraj. gal. z r. 1904, 1905	99·50	100·50
4 prc. Pożyczki kraj. gal. z r. 1908 (szkolna)	100·00	101·00
4½ prc. Pożyczki kraj. galic. z r. 1913	101·00	102·00
4½ prc. Pożyczki kraj. galic. z r. 1914	102·00	103·50
4 prc. Poż. m. Lwowa z r. 1896, 1900, 1911	94·50	95·50

V. Walnty

		płacą:	żądają:
Ruble carskie	po 100 rb.	220·—	240·—
„ „	po 500 rb	225·—	245·—
„ „	drobne	200·—	220·—
„ dumskie	(po 1000)	60·—	70·—
„ „	(po 200)	50·—	60·—
Karbowańce	(po 1000)	20·—	30·—
Grzywny	(po 500 i wyżej)	18·—	22·—
100 franków franc.		1500·00	1700·—
100 franków szwaj.		2700·00	—
1 sterling		600·00	000·—
1 dollar amerykański		190·00	000·—
1 dollar kanad.		165·00	—
100 marek niem.		250·00	000·00
100 lei rumuńskich		315·00	000·—
Liry włoskie		900·00	—·—

VI. Dewizy.

	płacą:	żądają:	transak.
Wypłata na Londyn	650·—	750·—	—
„ na Paryż	1500·—	1 00·—	— —
„ na Zurych	2800·—	2900·—	—
„ na Pragę	230·00	250·00	237·— —
„ na Wiedeń	70·00	80·00	—
„ na Berlin	255·—	275·—	—

Sąd okręgowy Oddz. VIII. w Tarnopolu d. 23. stycznia 1920. L. czynn. Vr. 706/1920/20.

Obwieszczenie.

W sądzie tutejszym zakwestjonowano w sprawie do powyższej liczby bieliznę zupełnie nową, najlepszej jakości niewiadomych właścicieli a wszczególności:

1) sześć prześcieradeł na kołdry, 2) pięć poszewek wybowych, 3) dwa obrusy bawełniane, 4) dwa obrusy damaszkowe, 5) cztery ręczniki wehowe damaszkowe, 6) 26. serwetek, 7) pięć nowych serwetek. 828

Niektóre z powyższych przedmiotów znaczone są monogramami „M. K.“ tudzież pięcio-pałkową koroną.

Ponieważ wedle stanu aktów przedmioty te zrabowane zostały podczas przewrotów ukraińskich w domach prawdopodobnie powiatu sokalskiego, zbarazkiego, lub złoczowskiego, przeto wzywa się odnośnych poszkodowanych, by w godz. urzędowych w Sądzie tutejszym biuro Nr. 17. celem agnoskowania tych rzeczy, tudzież do przesłuchania jak najrychlej się jawili.

Ministerstwo Spraw Wojskowych, Departament I. Mob.-Org., Sekcja Poborowa i Uzupełnień.

L. dz. 1218/20-I./146, Warszawa, dnia 14 stycznia 1920.

Ponowny przegląd roczników 1897, 1898, 1899, 1900 i 1901

Zarządza się ponowny przegląd wszystkich popisowych roczników 1897, 1898, 1899, 1900 i 1901 którzy otrzymali **zupełne zwolnienie lub odroczenie** służby wojskowej, oraz przegląd wszystkich mężczyzn wymienionych roczników, którzy dotychczas do przeglądu wojskowego nie stawali. — Wszystkie dotychczas udzielone zwolnienia i odroczenia dla popisowych wymienionych roczników, anuluje się. Komisja przeglądowa winna w sposób normalny rozpatrzyć prośby, które przez zgłaszających się będą złożone i rozpatrzeć je zupełnie niezależnie od poprzednich decyzji. Ulgi mają być przyznane wyłącznie według „Tymczasowej Ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej.

Zgłaszanie się poszczególnych roczników ustala się na czas od 16. lutego do 20. marca b. r. — Każdy popisowy, który dawniej otrzymał zwolnienie lub odroczenie, musi stanąć przed Komisją Przeglądową tej P. K. U., w której ewidencji obecnie się znajduje.

Uznani przy przeglądzie za zdatnych, zarówno kategorji A (służba liniowa), jak i kategorji B (służba wartownicza) otrzymują 5-dniowy urlop, poczem będą obowiązani zgłosić się do właściwej P. K. U. celem odesłania do miejsca przydziału służbowego. — Odesłanie rekrutów do miejsca przydziału nastąpi według zapotrzebowania, które D. O. Gen. nadeśle do każdej P. K. U.

Popisowych, którzy mają zwolnienie lub odroczenie, udzielone przez Ministerstwo Spraw Wojskowych, nie należy na razie wcielić do oddziałów. Co do nich, komisja nie poweźmie żadnej decyzji, lecz wyda im „Tymczasowe karty odroczenia“. Ministerstwo Spraw Wojskowych na podstawie nadesłanych wykazów, rozpatrzy wszystkie sprawy udzielonych zwolnień i odroczeń i w każdym poszczególnym wypadku decyzję swoją potwierdzi lub ją zmieni. P. K. U. postąpi w dalszym ciągu zależnie od tej decyzji. O ile decyzja ta nie nadejdzie przed upływem terminu ważności karty, przedłuży P. K. U. termin ważności o dalszy miesiąc. — Wszystkim popisowym, którzy otrzymają nadal zwolnienia lub odroczenia, winna P. K. U. odnotować to w książeczce wojskowej, przytem dla tych, którzy mieli już dawniej wystawioną książeczkę wojskową odnotuje to w starej książeczce.

Odroczenia mają być udzielane: z art. 56 — na 1 rok, z art. 61 — na 1 rok, z art. 64 — do 20 października 1920 roku.

Po dniu 1. kwietnia 1920 r. wszystkie książeczki wojskowe popisowych roczników 1897—1901, których data decyzji o odroczeniu, lub zwolnieniu będzie wcześniejsza, niż dnia 16. lutego 1920 r. będą uważane za nieważne.

Jednocześnie Ministerstwo Spraw Wojskowych wyda rozkaz, ażeby z dniem 1 kwietnia b. r. rozpoczęto bezwzględne ściganie uchylających się od służby wojskowej, a zarazem zwróci się do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, ażeby władze cywilne wszelkiemi rozporządzalnemi środkami dopomagały do schwytania ukrywających się, należnego ich ukarania i wcielenia do szeregów.

Za zgodność
Lwów, dnia 3. lutego 1920.
FIALKA m. p. kapitan.

II-gi Wiceminister Spraw Wojskowych
(—) K. SOSNKOWSKI, m. p.
Jenerał-porucznik.

Powiatowa Komenda Uzupełnień 40. p. p. Lwów. L. dz. 18/poufne.

Powyższe rozporządzenie Min. Spraw Wojsk., dotyczące przeglądu mężczyzn narodowości polskiej, podaje się do ogólnej wiadomości i wykonania.

Szczegółowo zarządza się: 1) Komisje Przeglądowe będą urzędować: a) **dla miasta Lwowa** przy ul. **Jabłonowskich l. 11,** — **dla powiatu Lwowskiego w urzędzie gminnym w Zamarstynowie.** — b) **dla powiatu Żółkiewskiego w Żółkwi** w sali „**Gwiazda**“, — c) **dla powiatu Sokalskiego w Sokalu w Magistracie.** — 2) Przed powyższemi Komisjami Przeglądowemi o godzinie 8·30 winni się jawić:

Lwów—Miasto.

16. lutego br.	popis. urodz. w r. 1897 których nazw. zaczynają się od lit.	A. do L.
17. „ „	„ „ „ „ „ „ „ „ „	M. do Z.
18. „ „	„ „ „ 1898 „ „ „ „ „	A. do L.
19. „ „	„ „ „ „ „ „ „ „ „	M. do Z.
20. „ „	„ „ „ 1899 „ „ „ „ „	A. do L.
21. „ „	„ „ „ „ „ „ „ „ „	M. do Z.
23. „ „	Popisowi urodzeni w roku 1900, których nazwisk zaczynają się od liter	A. i B.
24. „ „		C. D. i E.
25. „ „		F. i G.
26. „ „		H. I. i J.
27. „ „		K.
28. „ „		L. i M.
1. marca br.		N. i O.
2. „ „		P.
3. „ „		R.
4. „ „		S.
5. „ „		T. U. i Z.
6. „ „		W.
8. „ „	Popisowi urodzeni w roku 1901, których nazwiska zaczynają się od liter	A. i B.
9. „ „		C. D. i E.
10. „ „		F. i G.
11. „ „		H. I. i J.
12. „ „		K.
13. „ „		L. i M.
15. „ „		N. i O.
16. „ „		P.
17. „ „		R.
18. „ „		S.
19. „ „		T. U. i Z.
20. „ „		W.

Powiat Lwów.

16. lutego br.	popis. urodz. w r. 1897 z gmin mające początkowe lit.	od A. do M.
17. „ „	„ „ „ „ „ „ „ „	od N. do Z.
23. „ „	„ „ „ 1898 „ „ „ „	do A. do M.
24. „ „	„ „ „ „ „ „ „ „	od N. do Z.

1. marca br.	popis. urodz. w r. 1899 z gmin mające początkowe lit.	od A. do K.
2. „ „	„ „ „ „ „ „ „ „	od L. do R.
5. „ „	„ „ „ „ „ „ „ „	od S. do Z.
8. „ „	„ „ „ 190 „ „ „ „	od A. do K.
9. „ „	„ „ „ „ „ „ „ „	od L. do R.
10. „ „	„ „ „ „ „ „ „ „	od S. do Z.
15. „ „	„ „ „ 1901 „ „ „ „	od A. do G.
16. „ „	„ „ „ „ „ „ „ „	od H. do K.
17. „ „	„ „ „ „ „ „ „ „	od L. do O.
18. „ „	„ „ „ „ „ „ „ „	od P. do S.
19. „ „	„ „ „ „ „ „ „ „	od T. do Z.

Powiat Żółkiew.

16. lutego br.	popis. urodz. w r. 1897 z gmin mające początkowe lit.	od A. do M.
17. „ „	„ „ „ „ „ „ „ „	od N. do Z.
18. „ „	„ „ „ 1898 „ „ „ „	od A. do M.
19. „ „	„ „ „ „ „ „ „ „	od N. do Z.
20. „ „	„ „ „ 1899 „ „ „ „	od A. do M.
21. „ „	„ „ „ „ „ „ „ „	od N. do Z.
23. „ „	„ „ „ 1900 „ „ „ „	od A. do K.
24. „ „	„ „ „ „ „ „ „ „	od L. do R.
25. „ „	„ „ „ „ „ „ „ „	od S. do Z.
26. „ „	„ „ „ 1901 „ „ „ „	od A. do K.
27. „ „	„ „ „ „ „ „ „ „	od L. do R.
28. „ „	„ „ „ „ „ „ „ „	od S. do Z.

Powiat Sokal.

1. marca br.	popisowi urodz. w r. 1897 z gmin mające początkowe lit.	od A. do M.
2. „ „	„ „ „ „ „ „ „ „	od N. do Z.
3. „ „	„ „ „ 1898 „ „ „ „	od A. do M.
4. „ „	„ „ „ „ „ „ „ „	od N. do Z.
5. „ „	„ „ „ 1899 „ „ „ „	od A. do M.
6. „ „	„ „ „ „ „ „ „ „	od N. do Z.
8. „ „	„ „ „ 1900 „ „ „ „	od A. do K.
9. „ „	„ „ „ „ „ „ „ „	od L. do R.
10. „ „	„ „ „ „ „ „ „ „	od S. do Z.
11. „ „	„ „ „ 1901 „ „ „ „	od A. do K.
12. „ „	„ „ „ „ „ „ „ „	od L. do R.
13. „ „	„ „ „ „ „ „ „ „	od S. do Z.

3). **ULGI** (odroczenia służby).

Odroczenie służby wojskowej przysługuje:

Art. 61. a) Jedynym żywicielem pozbawionych podpory rodzin, albo niezdolnych do pracy rodziców, dziadka, babki, albo braci i sióstr.

b) bratu następującemu wiekiem po żołnierzu zabitym na wojnie lub zmarłym z ran, albo wskutek ran niezdolnym do pracy, albo umarłym na wojnie wskutek choroby, jeżeli przez udzielenie odroczenia może być wyświadczona niezbędna pomoc jego rodzinie.

Art. 64. c). uczniom szkół średnich przez Państwo uznanych,

d). słuchaczom Uniwersytetu i wyższych zakładów naukowych,

e). poświęcającym się studyom teologii wyznania rzym. kat. oraz innych wyznań chrześcijańskich, dla uzyskania święceń kapłańskich. 4). popisowi mający prawo do uzyskania ulg i odroczeń winni przedłożyć komisyi Przeglądowej odpowiednie, należycie udokumentowane podanie, uzasadniające ich prawo do ulg, względnie odroczeń.

Do wspomnianych podań winni dołączyć:

a). uczniowie szkół średnich ostatnie świadectwo szkolne i poświadczenie Dyrekcyi Szkolnej że uczęszczają do szkoły,

b). słuchacze wyższych zakładów naukowych indeks i poświadczenie odnośnego dziekanatu że są przyjęci i uczęszczają na wykłady.

5). Zwolnienie od służby wojskowej będą:

a). Ci którzy przez Komisyę Przeglądową zostaną skwalifikowani jako niezdolni do służby wojskowej, (Art. 56.)

b). kapłani i zakonnicy, wyznań chrześcijańskich, pastorowie wyznania ewangelicko-augsburskiego i ewangelicko-reformowanego uznani przez państwo rabini i uznani przez Państwo duchowni innych wyznań.

(Art. 68.) 6). Ochotnicy winni przedłożyć:

a). metrykę chrztu (urodzenia),

b). świadectwo moralności lub poświadczenie szkolne względnie zakładu,

c). pozwolenie rodziców na piśmie, o ile nie mają ukończonych 21 lat, przyczem autentyczność podpisu ojca lub matki ma być potwierdzona przez Policyę, Urząd gminny lub urząd parafialny i zaopatrzony w pieczęć tego urzędu.

d). deklaracye na piśmie o ile nie należą do wyznania rzym. kat. że są narodowości polskiej.

7). Popisowi, którzy dotychczas wogóle nie stawali winni przedłożyć Komisyi „Zaświadczenie“ otrzymane przy sposobności zapisania ich do list poborowych.

8). Uchylający się od poboru wojskowego będą w myśl Dekretu Naczelnika Państwa z dnia 4. lutego 1919. Nr. 14. punkt 168 pociągnięci do surowej odpowiedzialności.

NIEDZIELSKI m. p.
pułkownik.

Drukiernia Artura Goldmana we Lwowie, Sykstuska 19.

Redaktor odpowiedzialny: Tadeusz Stroiński.